

No 113.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Feliksa Kap.
Piąt. św. Piotra Celes.
Sob. św. Bernardyna
Niedz. św. Wiktora M.
Pon. św. Julii P. M.
Wt. św. Dezydarego B.
Śr. św. Joanny.

Wschód słońca: godz. 4 m. 03
Zachód słońca: godz. 7 m. 50
Dług. dnia: godz. 15 m. 47
Przybyło dnia: g. 8 m. 14

Cena prawnicy:
W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ 50
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ — „ 50
Odnośnienie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40

Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Czwartek, dnia 18 maja 1911 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minko;
w Zgierzu, w aptoce p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ przed tekstem 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

SALA KONCERTOWA

Dzielnia №18.

W Środę, 24 maja
odbędzie się

Nadzwyczajny KONCERT

z udziałem prof. Katarzyny Jaczynowskiej, Tadeusza Leliwy i prof. Adolfa Guzeasaiego. Program złożony wyłącznie z utworów Chopina.

Bilety sprzedaje magazyn Kamienieckiego Piotrkowska 90.

1885-3



Od wszelkich chorób infekcyjnych najlepiej ochronić się można przez codzienne używanie, Sarga

KALODONT

Krem i eliksir do zębów

od 25-iu lat stale zalecanych przez lekarzy i dentystów.

Znakomity środek odżywczy

KEFIR K. ŻYCKIEGO

apteczka W. DANIELECKIEGO.

Łódź, Piotrkowska № 130, tel. 12-93.

423r

BRISE DE MAI
MUGUET ULTRA-PERSISTANT
EDIPINAUD PARIS

2215-16-

50-letni jubileusz
Banku przemysłowego w Poznaniu.

W walce, jaką toczy społeczeństwo polskie w Poznańskim z zapędami germanizatorskimi „Kultur-trägerów“ niepospolite usługi oddaje cały szereg zrzeszeń ekonomicznych.

W tych dniach jedna z najstarszych tego rodzaju instytucji, poznański „Bank przemysłowy“ obchodził swój półwiekowy jubileusz. Uroczystość tej wielce zasłużonej instytucji była świętem całego społeczeństwa polskiego w Poznańskim. Przebieg był następujący:

Po nabożeństwie kościelnym, odprawionem przez posła ks. prałata Stychla, odbyło się uroczyste posiedzenie w wielkiej sali Bazarowej.

Zebranie zajął prezes rady nadzorczej, pan Telesfor Otmianowski.

Przewodniczącym honorowym wybrano p. Stanisława Kaniewskiego, jedynego żyjącego jeszcze członka—założyciela Banku. Obradami kierował ks. dr. Wolszlegier z Prus Zachodnich.

Członek zarządu Banku, mecenas Bernard Chrzanowski wygłosił mowę, w której przedstawił półwiekowy rozwój tej instytucji.

Powołując się na Księgę Pamiątkową, mówca streścił historię Spółki od czasu jej założenia w roku 1861, podkreślając poszczególne momenty w miarę jej rozwoju, przytem nie pominął przesilenia, które groziło Spółce krótko po wojnie niemiecko-francuskiej. Był to pierwszy okres istnienia. W drugim okresie zastosowano radykalną reformę, zaprowadzono ład i porządek oraz kontrolę, uposażono rezerwy, dążono do zniżenia dyskonta, zwracano się przeciw nadmiernej dywidendzie. Wyniki tej pracy były widoczne. Liczba członków wzrastała, depozyty podniosły się znacznie, prace zarządu budziły zaufanie. W r. 1886 obchodziła Spółka 25-letni jubileusz istnienia. Odtąd zakres pracy wzmógł się znacznie, gdyż przekonano się, że instytucja stoi na silnych podstawach. W myśl nowego prawa spółkowego, Spółka zmieniła formę z Tow. pożyczk. na Bank przemysłowców. W okresie trzecim wstępował członkowie gromadnie, także liczni ziemianie. Zaufanie było coraz większe, depozyty ogromnie wzrastały. Rząd zakazał, co prawda, urzędnikom należeć do Spółki, ale nie wpłynęło to bynajmniej ujemnie. Tymczasem w Banku zaprowadzono znaczne ulepszenia i stał się on największą spółką w Niemczech, i doczekał się 50-letniego jubileuszu.

Po mecenasie Chrzanowskim wygłosił dłuższą, głęboko obmyśloną mowę, nowy patron spółek zarobkowych, ks. kanonik Adamski.

Mówca przytoczył szereg przykładów z działalności Banku, podkreślając jak najstanowczej, że spekulacja jest zbrodnią; trzeba bowiem zwyciężyć, że drobni ludzie powierzają bankom swoje małe oszczędności, więc trzeba pracować ostrożnie, żeby ich nie narażono na straty. Chociażby nawet były widoki powodzenia, spółki spekulacyja zajmować się nie powinny. Nie należy też pożyczyc pieniędzy jednostkom niedoświadczonym, gdyż demoralizuje się je w ten sposób. Z zupełnem zadowoleniem zaznaczył ksiądz patron, że spółki wpłynęły wychowawczo na nasze społeczeństwo. Trzeba jeszcze gorliwie pracować w innym kierunku, żeby rachunki regulowano punktualnie, bo to jest w interesie dobrobytu całego społeczeństwa. Mówca podniósł ważność powiększania rezerw i znakomitą technikę, jaką poszczycić się może Bank przemysłowców, którego ksiązkowość jest praktyczna i zupełnie jasna. Zakończył życzeniem, żeby i w przyszłości Bank pracował intensywnie, z pożytkiem dla społeczeństwa.

Przemówił jeszcze jeden ze starszych członków Banku, mistrz siodlarski, Wolniewicz, w imieniu rzemieślników.

Tem wyczerpano porządek uroczystego zebrania.

O godzinie 2 po południu zasiedli uczestnicy do wspólnego obiadu w Bazarze. Wygłoszono liczne toasty—nastrój panował bardzo serdeczny.

Apetyt Agencji petersburskiej.

„Goniec Warszawski“ pisze:

Przed kilku tygodniami przybył do Warszawy przedstawiciel Agencji petersburskiej i oświadczył, że zamierza wprowadzić szereg reform i udogodnień.

Przyklasnęliśmy radośnie projektowi.

I rozpoczęły się reformy. Najpierw zaprowadzono tak zwane depesze „specyalne“, czyli terminowe, za które po nad ustanowioną normę polecono nam płacić po 1 i pół kop. od wyrazu. Następnie za specyalne depesze nocne wyciągają od nas po 2 kop. od wyrazu.

Ze względu na potrzebę szybszego obsłużenia zgodziliśmy się na to.

Obecnie znów Agencja wystąpiła z nowym projektem. Oto zwróciła się z propozycją komunikowania nam depesz, informujących o procesie Reinbota w Moskwie, żądając znów ponownej opłaty za każde słowo. Agencja pozwala sobie zanaćdo tylko dzięki temu, że niema u nas soli-

darności. Depesze abonamentowe są, na ogół biorąc, liche, albo mało nas obchodzące. To, co jest w tych depeszach lepszego, opłacamy dodatkowo. W sprawie Reinbota Agencya zdemaskowała się, ujawniła prawdziwe oblicze, chęć pobierania za każdą istosnie bardziej wartościową depeszę (ale od tego ona jest przecież, nie zaś od dawania błahostek lub starych informacji) — specjalnego honorarium. Zachodzi przeto pytanie, za co płacimy stały abonament? Czyżby za drobne wypadki lub tendencyjne komunikaty?

Przeciw tego rodzaju nadmiernym apetytom pisma nasze powinny bronić się jaknajenergiczniej.

„Goniec” na świeżą żarłoczność agencji zareagował w ten sposób, że jej t. zw. specjalnych wiadomości reinbotowskich wcale nie przyjął.

Czas już prasie polskiej pomyśleć o własnej agencji w Petersburgu. Będziemy wówczas mieli wiadomości nas obchodzące, nie tendencyjne i nie będziemy ciągle narażani na koszty, bądź na nieotrzymywanie należytych wiadomości.

Z KROLESTWA.

Z Kielc. Groźny pożar nawiedził Kielce d. 5 b. m., o godz. 7½ wieczorem.

Ogień wszczął się wewnątrz magazynów wojskowych 6-go pułku strzelców. W chwili, gdy ukazały się w składach umundurowania kłęby dymu, żołnierze, znajdujący się na warcie, poczuli alarmować wystrzałami z karabinów. W niespełna 10 minut podniesiono alarm w całym mieście. Huczały dzwony kościelne i dzwonki straży ogniowej, oraz gwizdały przeraźliwie parowozy stacyjne. Warta, stosując się do przepisów wojennych, nie dopuszczała do magazynów nawet oficerów, a zanim zmieniono ją, według prawideł wojennych, upłynęło sporo czasu.

Pomimo natychmiastowego przybycia do pożaru miejscowej straży ochotniczej i przedsięwzięcia energicznej akcji ratunkowej, magazyny splonęły zupełnie, gdyż wobec rozszalałego żywiołu ratunek był już zapóźny i niemożliwy. Ocalono zaledwie kilka wozów i namiotów.

Na składzie znajdowały się: sznytele, mundury, czapki, bielizna i wiele innych rzeczy, które poszły z dymem. Straty w spalonym majątku rządowym dochodzą podobno do 50,000 rb.

Magazyny stały obok pięknej alei zadrzewionej, wiodącej do ogrodu spacerowego, tuż nad samym stawem miejskim. Mnóstwo kasztanów, klonów, lip i topoli uległo zupełnemu zniszczeniu przez pożar. Przyczyna pożaru nie została jeszcze wyjaśniona.

Sprawa o wydawanie fałszywych świadectw gimnazjalnych. Po roku 1905 w różnych okręgach naukowych powstało wiele spraw kryminalnych, w sprawie wydawania fałszywych świadectw gimnazjalnych. Jedną z takich spraw o wydawanie świadectw z kaliskiego gimnazjum filologicznego rozpatrywać zaczął w Kaliszu departament karny warszawskiej izby sądowej w poniedziałek, d. 15 b. m.

W sprawie tej pociągnięto do odpowiedzialności 21 osób, korzystających z fałszywych świadectw, a jako głównych oskarżonych: Byczkowski, byłego sekretarza gimnazjum kaliskiego i Pleszkowa, pisarza tegoż gimnazjum.

Oskarżeni przeważnie tłumaczą się, że egzaminowani byli przez Byczkowskiego i jakichś 2 nieznanym; świadectwa przeto, wydawane im, przyjmowali w dobrej wierze. Pieniądze zaś, dawane Byczkowskiemu, uważali za zwykłą łapówkę, ułatwiającą zdanie egzaminu.

Byczkowski stanowczo wypiera się współudziału, twierdząc, że jego podpisy na świadectwach są również sfałszowane.

Obciążające dla Byczkowskiego są zeznania oskarżonych Pleszkowa i Prassla.

Dnia 17 maja izba sądowa warszawska po trzydniowych rozprawach skazała b. sekretarza gimnazjum Byczkowskiego na trzy lata rot aresztanckich, a Pleszkę na rok twierdzy. Resztę zaś pod sądnych uniewinniła.

Będzin. Na sesji wyjazdowej w Będzinie sąd okręgowy skazał we wtorek 16 b. m. na rok rot aresztanckich z pozbawieniem wszystkich szczególnych praw i przywilejów b. współwłaściciela wychodzącego w Sosnowcu „Kuryera Zagłębia”, p. Modzelewskiego, który w następstwie nieporozumień wydawniczych postrzelił dwukrotnie wydawcę tegoż dziennika, p. Kłossowskiego.

Pomysłowi niemiastkowie. Swego czasu donoszono w pismach, iż hakatystyczni promocyjni wystawy niemieckiej w Poznaniu obmyślił „dowcipny” sposób reklamy dla swych zabiegów popisowych, aby skaptować królewików do odwiedzin Poznania...

Oto mieli oni przygotować reklamy dla Królestwa, zredagowane w języku polskim i rosyjskim, z zamiarem rozesłania ich po miastach i miasteczkach Królestwa.

Wiadomość ta potwierdza się w całej pełni. Jak bowiem donosi „Kuryer Kaliski”, porozwieszano takie plakaty od kilku dni w Kaliszu; w plakatach tych — aby tem skuteczniej działały — pominięto język niemiecki zupełnie...

Napiętnować oczywiście należy to geszefciarstwo „patriotyczne”, wysyłające do Królestwa swoje plakaty...

Zarząd wystawy nie uznaje istnienia ludności polskiej na prastarych jej siedzibach, a liczy na naszą naiwność...

W języku rosyjskim. Działacze chełmscy wystąpili do ministra skarbu w r. z. z projektem, aby przy zatwierdzeniu nowych Towarzystw kredytowych w okręgu przyszej gub. chełmskiej wszelka korespondencja była załatwiana w języku rosyjskim.

Żądaniu temu stało się zadość, ponieważ w dwóch świeżo zatwierdzonych w Chełmskiem ustawach Tow. wz. kred. zastrzeżono, że wszelkie korespondencje mają być załatwiane wyłącznie w języku rosyjskim.

Z LITWY I RUSI.

Teatr krakowski w Kijowie. Zespół teatru krakowskiego zjeżdża około d. 6 czerwca na szereg gościunych występów do Kijowa. Przybędzie cały zespół z dyr. Sołskim, p. Wysocką oraz pp. Sosnowskim, Siemaszką i Węgrzyem na czele.

Repertuar obejmie całą twórczość polską dramatyczną, między innymi „Cara Dymitra” i „Fryderyka Wielkiego”.

Przedstawienia odbywać się będą w teatrze Solowcowa.

Przygotowania wyborcze. W ogłoszonych spisach wyborców ziemskich (gub. witebskiej) pierwszego i drugiego zjazdów przeważają rosyjanie, z wyjątkiem powiatów ludyńskiego i dynaburskiego, w których przeważają polacy.

Otwarcie sezonu. W Druskienikach, przy dużym napływie gości i kuracjuszy, otwarty został sezon.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. W poniedziałek, o godzinie 1-ej po południu, od porzuconego niedopałka papierosa lub cygara zapaliła się w Krzeszowicach na targowicy słoma, złożona pod drewnianym składem na zboże i ziemniaki. Od płonącej gwałtownie słomy zajęła się stodoła, dalej szopy w podwórzu, drewniany dom ze sklepami, oraz dach murowanego domu również ze sklepami towarów bławatnych i żelaznych. Z powodu posuchy ogień szerzył się bardzo prędko i wielkie niebezpieczeństwo groziło miastu. Na ratunek pospieszyły straże: miejscowa i z sąsiedniej Trzebnici. Podczas ratunku spadł jeden ze strażaków tak nie-

41)

TAJEMNICE WIELKIEGO MIASTA.

(Mieszkańcy Żebrowa).

(Dalszy ciąg — patrz № 112).

Hartmanowi podobało się to przemówienie, bo trafiało do jego duszy; ale był on wychowany w karnej szkole niemieckiej i rozumiał, że gdyby teraz ujął ster rządów, społeczeństwo niemieckie w Żebrowie mogłoby się rozbić i niezawodnie rozbiłoby się na dwa obozy, a to osłabiłoby bardziej sprawę, niż nowa polityka, gdyż w tej chwili wszyscy Niemcy idą jak lawina razem złączeni. To też nie namyślając się długo, rzekł:

— Panie, my możemy pomiędzy sobą dowodzić, że ten lub ów w swoich dążeniach politycznych myli się, ale nie w naszym interesie leży tworzenie w Żebrowie stronnictw. Gdyby Brenk sam ustąpił, lub rzekł się przewodniczącym, ha... wtedy inna sprawa, póki jednakże tego Brenk nie uczyni, ja nie będę pracował nad tem, ażeby przez rozbięcie Niemców osłabić potęgę naszą.

— I dlatego dochodzimy już do tego stadyum, że Żydzi natrzęsają się nad nami, że oni chcą panować w tym, przez nas stworzonym, grodzie.

— Żydzi natrzęsają się zawsze i nad wszystkimi — odparł Hartman — ale to natrzęsa-

nie ich nie jest groźne; wogóle żywioł mało niebezpieczny, gdyż tylko pewnymi wybrykami zdąży do zdobycia sobie znaczenia! Świata nie zdobywa się tandetą, ani bezczelnością. Był jeden taki rycerz, któremu udało się zagarnąć Europę. Tym był Napoleon... Potęga ta jednak szybciej runęła, niż przewidziano, a dlatego tak się stało, że nie robił tego systematycznie. Gdyby nasz rząd... I w tej chwili poprawił się — Gdyby rząd niemiecki, chciałem powiedzieć, bawił się w ciuciubabkę, albo szedł tak na załapanego, to znalazłby po temu chwilę, aby pójść za Wołgę... Ale on tego nigdy nie robi, gdyż należy do przecznych i rozumnych i dlatego może zabrać najpierw kawałek tej ziemi, naprzykład do Wisły... Dając ku temu, przedewszystkiem wzmocni tu żywioł niemiecki. Kiedy już będzie około 20% Niemców, wtedy wejdzie z armią.

Z chwilą, gdy ten kraj stanie się niemieckim, Rosjanie sprzedadzą swoje ziemie, cofną się w głąb Cesarstwa. Niemcy nabędą za bezcen opuszczone majątki, tak, że w pierwszym roku po emigracji Rosjan i pewnego odłamu Polaków oraz po napływie Niemców, ludność niemiecka wzrośnie do 30, a może i 35%, a w 50 lat już kraju tego do rzeszy słowiańskiej liczyć nie będzie można. Zdobyć kawałek ziemi tak bez potrzeby, dlatego tylko, że zdobyczyć może przyjsć łatwo, nie ma sensu! Opiekowanie się takim balastem wyczerpuje skarb, a korzyści mu nie przynosi. Mniej kosztuje druga wojna.

— Dowodzenie mądre, ale jak Niemcy tu przyjdą, to co my ze swymi fabrykami

zrobimy? — przerwał Szwab, nie kombinujący wiele w sprawach politycznych.

— Co zrobimy z fabrykami? Rząd niemiecki da nam zasiłek, a my jako poddani Rosjanie, mówiący po niemiecku, będziemy mieli prawo żądać, aby nas przyjął Rosja. Nasze przeznaczenie — to forpocztować... Bezustannie włożyć się po obcej ziemi. Ale wszystko to znosi się dla dobra wielkiej nacjej — chciałem powiedzieć — niemieckiej ojczyzny!

— Bo forpocztowanie nie jest takie złe. Kapitały w Niemczech przynoszą 5%, wreszcie 10%, a tutaj i 20% i 50, a jak dobrze pójdzie — 100. Kto zechce, zawsze zdąży na czas wynieść się do Berlina, aby tam, jako dostojny mieszczanin, dokonać żywota, nie tracając posterunku raz zdobytego.

— Ależ to wielkie, wspaniałe, precudowne — zawołał rozpromieniony Elbing. — Dlaczego pan nie jesteś tu — rzekł do Hartmana — kierownikiem naszym, dlaczego pana rząd nie mianował w Żebrowie konsulem?

— A ja tego nie rozumiem — zawołał Szwab. — Jak się daje wziąć 100,000, poco brać 50,000. Co to za polityka cykać tak po kawaleczku! Nieprawda, panie Salcmann?

— Takby się wydawało na pozór, bo rozwiązanie nie odpowiada zadaniu. Brać 100,000 jest co innego, niż brać interes za dziesięć milionów, na którym własnych mamy tylko 100,000 gotówką...

(d. c. n.)

szczęśliwie, że bezprzytomny pozostał na miejscu. Pożar zdołano umiejscowić.

— Pod przewodnictwem prezesa, hr. Stanisława Tarnowskiego, odbędzie się dnia 20 b. m., o godzinie 12 w południe, w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego posiedzenie akademickie. Program: 1) Przemówienie prezesa Akademii; 2) Sprawozdanie sekretarza generalnego z czynności Akademii umiejętności w roku ubiegłym; 3) Odczyt prof. dr. Maryana Smoluchowskiego p. t. „Ewolucja teorii atomistycznej“; 4) Ogłoszenie nazwisk nowych członków i nagród.

ZE LWOWA. Wczoraj odbywały się w dalszym ciągu oględziny sądowe miejsc w gmachu uniwersytetu, które były widownią krwawych zająć 1-go lipca r. z. Rusznikarze-rzeczoznawcy orzekli, że ślady kul na ścianach przemawiają stanowczo za tem, iż strzelano wyłącznie od strony rusinów. Oskarżeni, oraz ich obrońcy, starali się osłabić ważne to orzeczenie, twierdząc, że strzały mogły pochodzić także od strony Polaków. Ślady kul zakryto ponownie blachami na przypadek zniesienia wyroku i rozpisania ponownej rozprawy. Jutro zakończone będą oględziny sądowe w gmachu uniwersyteckim.

Z POZNANIA. „Elbinger Ztg.“ donosi, że w ostatniej chwili udało się pozyskać na wystawę w Poznaniu płaskorzeźbę brązową, przedstawiającą zwycięstwo Sobieskiego pod Wiedniem. Zabytek ten, wykonany rzekomo na rozkaz króla Jana III-go przez rzeźbiarza Piotrowskiego, znajdował się swojego czasu w zbiorach biskupa chełmińskiego Marwitza w Pelplinie, a po jego śmierci, przeszedłszy różne koleje, dostał się w ręce właścicielki dóbr, p. Krausowej w Pr. Königsdorfie, gdzie odkryto go niedawno przypadkiem. Właścicielka zapytywała w muzeach, chcąc zasięgnąć wiadomości, co do autentyczności płaskorzeźby, ale w żadnej z tych instytucji o takim lub podobnym zabytku sztuki z czasów Sobieskiego niewiadomo. Wymienione pismo daje następujący opis rzeźby: „Jest to relief brązowy około metra długości z podpisem polskim: „Jan III Sobieski pod Wiedniem—12/IX 1683.“ Na głównym planie widnieje postać króla polskiego, prowadzącego białe polskie przeciwko Turkom, nacierającym pod sztandarem proroka. Twórcą rzeźby jest Piotrowski.“ Muzea lwowskie, krakowskie, wiedeńskie i monachijskie nie umiały udzielić bliższych informacji, co do pochodzenia owego zabytku. Pytanie więc: czy posiada rzeczywiste przypisywaną mu wartość i czy pochodzi z czasów Sobieskiego?

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Wszesława. Jutro Krzemysła.

ZEBRANIE. Dziś og. zebr. członków Tow. „Sanitas“, o g. 5 po poł., w sali I oddziału straży ogólnowej ochotniczej (Konstantynowska 4).

— Jutro posiedz. Komitetu chrześc. Tow. dobr. (w gmachu starców i kalek, Dziesią 52)

WYSTAWA. Codziennie otwarta wystawa pocztówek i przyborów piśmiennych, od godz. 10 rano do 10 wiecz. (w sali koncertowej, Dziesią 18)

MUZEUM (Ziębna 8). Codziennie otwarte Muzeum nauki i sztuki od g. 4 pp. do 10 w.; w niedziele i święta od g. 12 w poł. do 10 w.

KRONIKA.

(—) **Wyjaśnienie senatu.** Zarządy gminne nakładały podatki na budynki i majątki, należące do szpitali i zakładów dobroczynnych, pozostających w zawiadywaniu magistratu. Magistrat odmawiał płacenia podatków gminnych na tej zasadzie, że na mocy uchwały b. rady administracyjnej Królestwa Polskiego z r. 1832 wszelkie majątki i nieruchomości zakładów dobroczynnych wolne są od podatków gminnych, a uchwała ta dotąd nie została skasowana. Sprawa oparła się o senat. Po kilku latach oczekiwania obecnie nadeszło wyjaśnienie senatu, że prawo, na które powołuje się magistrat, pozbawione zostało mocy obowiązującej przez prawa późniejsze, wobec czego majątki zakładów dobroczynnych opłacać winny podatki gminne.

(—) **Odpoczynek normalny w handlu.** Ministerium przemysłu i handlu zwróciło się do gubernatorów w Królestwie Polskiem z prośbą o zakomunikowanie mu, w jaki sposób wprowadzo-

ne zostało w życie prawo z dnia 19 listopada 1906 roku o odpoczynku normalnym dla pracowników w zakładach handlowych, oraz o nadesłaniu mu wszelkich przepisów obowiązujących, wydanych przez gubernatorów w każdej gubernii w kwestyi odpoczynku. Materiał ten ministerium gromadzi dla przedstawienia Radzie państwa przy rozważaniu projektu o odpoczynku pracowników handlowych.

(x) **12,000 adresów.** Nasz przemysł doczekał się księgi informacyjnej, poważnie i źródłowo opracowanej na wzór tych wydawnictw, które tak doniosłe usługi oddają fabrykantom i kupcom angielskim, francuskim, niemieckim a nawet rosyjskim. Obszerna i starannie wydana księga nasza ma tytuł: „Przemysł fabryczny w Królestwie Polskiem“ i wychodzi od lat siedmiu. Ale dopiero w ostatnim wydaniu urosła do większych rozmiarów, bo obejmuje około 12,000 adresów. Użyteczna ta księga pozwala ująć tak różnorodnie rozwijający się u nas przemysł.

Na przyszły rok książka ta ma wciągnąć i zarejestrować również handel w Królestwie Polskiem.

(a) **Z fabryk.** W oddziale przedzalni Towarzystwa akcyjnego „Leonhardt, Woelker i Girbardt“ w Dąbrówce zastrajkowali przykręcacze, którym odmówiono podwyższenia płacy zarobkowej o 20%. Skutkiem tego administracja fabryczna zmuszona była wymówić zajęcie innym robotnikom przedzalni; od wczoraj nie pracuje 409 robotników. W innych oddziałach praca odbywa się normalnie.

(b) **Dzwon.** Wczoraj po wyjęciu dzwonu z formy stwierdzono, że nie uległ pęknięciu i że wewnętrzna strona dzwonu została odlana zupełnie pomyślnie. Co zaś do zewnętrznej strony, ta pokryta jest jeszcze grubą warstwą spalonej ziemi. Oczyszczenie tej powłoki ziemnej z dzwonu wymagać będzie sporo czasu. Miejscami, gdzie ziemię już zerwano, ornamentacje wychodzą zupełnie dobrze. Dzwon z odlewni przewieziony został do specjalnej szopy, gdzie będzie ostatecznie wykonany.

(a) **W sprawie sanatoriumu.** Delegowani zostali z ramienia towarzystwa „Ligi przeciwgruźliczej“ trzej lekarze do wyszukania odpowiedniej miejscowości lesistej w okolicach Łodzi, pod budowę projektowanego sanatoriumu imienia dr. Karola Jonachera.

Otóż delegaci w tych dniach oglądali dwie miejscowości: jedną za Zgierzem, drugą zaś pięć wiorst oddaloną od Strykowa majątek Dobieszków.

Ta ostatnia, odznaczająca się malowniczym położeniem, odpowiadałaby swemu przeznaczeniu.

Właściciel tego majątku p. Kączkowski wyraził gotowość sprzedaży T-wu „Ligi przeciwgruźliczej“ 1 włóki ziemi za cenę bardzo tanio, przyczem deklarował pół włóki oddać bezinteresownie. Tym sposobem zarząd „Lidze“ rozporządzałby półtorawłokową przestrzenią.

Pożądanem jest, ażeby właściciele majątków, położonych, w promieniu nie bliższym niż 10 wiorst od Łodzi dla ułatwienia zadania Towarzystwu składali swoje oferty „Ligi przeciwgruźliczej“.

(x) **Ruch chorych** w szpitalu miejskim dla chorych zakaźnych i gorączkowych w tygodniu od dnia 9 do dnia 15 b. m. przedstawia się jak następuje:

W dniu 9 b. m. było chorych na ospę — 11, w tygodniu sprawozdawczym przybył — 1, zmarło — 2, w dniu 15 b. m. pozostało na kuracji — 10; na szkarlatynę było chorych — 6, pozostało na kuracji — 6.

Ogółem w dniu 9 b. m. było chorych — 17, w tygodniu sprawozdawczym przybył — 1, zmarło — 2, pozostało w dniu 15 b. m. na kuracji — 16.

(a) **Sciąganie składek szkolnych.** Przedsięwzięte przez magistrat łódzki środki egzekucyjne przeciw Towarzystwom akcyjnym, bankom i t. p., uchylającym się od płacenia, przypadających od nich składek na utrzymanie szkół elementarnych miejskich—odniosły pożądany skutek. Zagrożone sekwestrem, sprzedają ruchomości i t. p.—oporne towarzystwa i banki zaczęły wpłacać składki do kasy miejskiej. Obecnie już wpłynęło z tego źródła do 35,000 rb.

(x) **Elementarz.** Rzadko zdarza się książka, któraby w krótkim czasie doczekała się 16 wy-

dania i do tego w Łodzi, a jednak jest nią „Elementarz i książka do czytania“ K. K. Isterskiego. Wyszedł on nakładem księgarni łódzkiej Ludwika Fiszera.

Elementarz ten w pierwszym wydaniu natrafił na ostrą krytykę, która książkę na dobre wyszła. Dziś jest uzupełniony i przerobiony zupełnie, co wpłynęło dodatnio na jego poczytność.

Wydrukowany został w drukarni łódzkiej Grapowa i Mazurkiewicza bardzo starannie.

(a) **Z poczty.** Jak wykazuje sprawozdanie za kwiecień r. b. w łódzkich oddziałach pocztowych sprzedano różnej wartości marek na sumę 62,500 rubli, czyli w porównaniu z marcem tegoż roku mniej o rb. 32,000.

(a) **Z wystawy pocztówek i przyborów piśmiennych.** Dziś rano zwiedziły wystawę różne zakłady naukowe żeńskie.

Wobec tego, że podwoje wystawy zamknięte będą już w niedzielę wieczorem,—niechaj skorzystają z tych kilku dni i pośpieszą do sali koncertowej Vogla ci, którzy dotąd tego nie zrobili, aby nie pozbawić się możliwości widzenia bardzo interesujących zbiorów pocztówek, przyborów piśmiennych i t. p. materiałów.

(x) **Ze Stowarzyszenia głuchoniemych chrześcijan.** W Stowarzyszeniu głuchoniemych chrześcijan gub. piotrkowskiej odbyło się ogólne zebranie, na którym dokonano wyborów do zarządu. Wybrano: na prezesa p. J. Grosse, na wiceprezesa p. W. Kranasa, na skarbnika p. R. Krotkiewicza, na sekretarza p. Z. Parisa, na gospodarza p. Witolda Biernackiego. Do komisji rewizyjnej p. Sawickiego.

Lokal Towarzystwa mieści się przy ulicy Przedzalanianej nr. 3. Dochody wyniosły rb. 472 kop. 55, wydatki rb. 451 kop. 32. Znalaziono gotówizną w kasie rb. 21 kop. 23.

(x) **Majówka.** Na korzyść niezamożnych uczennic szkoły żeńskiej p. Julii Zbliewskiej projektowaną jest w dniu 28 b. m. majówka do lasu zgierskiego.

W szkole tej uczą się przeważnie dziewczęta biedniejszych sfer ludności naszego miasta, spora więc liczba tej kategorii uczennic nie ma czym opłacić wpisu. Cel więc tej zabawy letniej jest bardzo sympatyczny i zasługujący ze wszech miar na gorliwe poparcie.

(x) **Z Harmonii.** Zapowiedziana na dzień 28 b. m. majówka dla członków T wa muzyczno-dramatycznego „Harmonia“, z przyczyn niezależnych od zarządu, odłożoną zostaje do dnia 11 czerwca r. b., w którym to dniu odbędzie się nieodwołalnie. Majówka projektowana jest do Główna, wyjazd o godzinie 8 rano pociągiem kolei kaliskiej specjalnie przygotowanym; powrót tegoż dnia wieczorem.

Co zaś do projektowanej wycieczki członków „Harmonii“ do Ojcowa, podczas Zielonych Świątek, to dojdzie ona do skutku, o ile zapisze się na nią nie mniej niż 40 osób.

Zapisy przyjmuje codziennie do środy dnia 23 b. m. sekretarz zarządu „Harmonii“ w kancelaryi T-wa od godziny 8 do 9-ej wieczorem (Przejazd Nr 34).

(a) **Ze Stowarzyszenia pracowników handlowo-przemysłowych.** Na ostatnim posiedzeniu zarządu Stowarzyszenia pracowników handlowo-przemysłowych, pod przewodnictwem prezesa p. Nechwili, rozważano sprawę projektowanej zmiany ustawy. Odczytano ustawę warszawskiego towarzystwa pracowników handlowych, podług której postanowiono się wzorować.

Po wprowadzeniu zmian niektórych paragrafów ustawy, zarząd przesłał ją do zatwierdzenia władz.

W poczet członków Stowarzyszenia przyjęto 6 nowych kandydatów.

(a) **Z łódzkiego Tow. cyklistów-turystów.** W ubiegłą niedzielę, dnia 14 b. m. odbyła się druga z kolei wycieczka turystyczna członków łódzkiego Tow. cyklistów-turystów do Łęczycy i pobliskiej wsi Tumu.

Wycieczkowicze, w liczbie 14 kolarzy, pod przewodnictwem kapitanów, pp. Juliana Tuszyńskiego i Władysława Grzeszczaka, przybywszy do Łęczycy wczesnym rankiem, zwiedzili szeregogółowo zabytki starożytności tego starożytnego grodu, mianowicie ruiny zamku, okopy szwedzkie i świątynie, poczem udali się do odległej o dwie wiorsty wsi Tumu, gdzie turyści nasi zwiedzili

wielki i wspaniały kościół, zbudowany z ciosowego kamienia, jeden z najstarszych w Polsce. Jest on pięknym pomnikiem architektury romańskiej.

Obok tej świątyni jest sztuczne wzniesienie, które służyć musiało kiedyś za miejsce obronne, a według podania, istniała tam też świątynia pogańska, po zburzeniu której obok postawiono kościół. Około godz. 6 wieczorem cykliści powrócili do Łodzi.

Następna wycieczka odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, dnia 21 maja, do Rzgowa. Wyjazd o godz. 6 rano z cukierni p. Ulrichsa (róg Piotrkowskiej i Andrzeja).

(a) Z Komitetu trzeźwości. Wczoraj, w biurze pow. łódzkiego, przy ul. Zielonej, pod przewodnictwem naczelnika tegoż powiatu, p. Kisielewicz, odbyło się posiedzenie Komitetu trzeźwości. Przedmiotem obrad były sprawozdania z obrotów w herbaciarniach: tuszyńskiej, zgierskiej i konstantynowskiej.

(a) Popisowi. Ogólna liczba popisowych w Łodzi, według ułożonego przez magistrat wykazu, którzy w roku bieżącym staną mają (28 listopada r. b.) przed komisją poborową miejską — wynosi 1.278.

W liczbie tej znajduje się 22 przypisanych z innych miejscowości dla odbywania powinności wojskowej w Łodzi, jako w miejscu czasowego pobytu, na zasadzie §§ 113, 120, 138 i 140 Ustawy o powinności wojskowej.

(b) Dewiz trzody w ostatnich czasach na rynki łódzkie jest znaczny, lecz ceny prawie nie zmieniły się.

Handlarze trzodą twierdzą bowiem, że sprzedawcy żądają wysokich cen od nich.

Dowodzą oni również, że z niewiadomych powodów zmniejszyły się znacznie zapotrzebowania na trzodę.

(b) Nocna jazda. Od pewnego czasu około półny właściciele samochodów, jeżdżą szalonym tempem po ulicy Piotrkowskiej, robiąc duży hałas, skutkiem czego budzą ludzi ze snu.

Nie dziwnym się, że ktoś, mając samochód, chce użyć jazdy, lecz do tego może znaleźć od powiedniejszą porę i teren.

(a) Plany zatwierdzone. Wydział budowlany rządu gubernialnego piotrkowskiego zatwierdził plany na budowie następujące:

Moszka Zalcensteina i Joska Chrzanowskiego na dom murowany 3-piętrowy mieszkalny oraz takichże oficyn, portierni parterowej i ustępów przy ulicy Podrzecznej nr. 9; Leona Rapaporta i S-ka na 3-piętrowy skład różnych towarów, przy ulicy Południowej nr. 44/46 411-412; Jakóba Mendla Kona na 3-piętrową oficynę mieszkalną przy ul. Wólczańskiej nr. 43/798; Józefa Edmunda Szlama, na 3-piętrowy dom i murowane budynki piętrowe gospodarcze, przy ulicy Lipowej i Zawadzkiej nr. 53/320; B. Kajlicha i L. Golda na piętrowe budynki gospodarcze przy pralni mechanicznej na ulicy Wólczańskiej nr. 643; Ieka Laskowicza na dom murowany mieszkalny parterowy, przy ulicy Widzewskiej nr. 27/423; Szai Rubina, na 2-piętrową i trzypiętrową oficynę, parterowe budynki gospodarcze z ustępami i przebudowę dwóch okien na drzwi w murowanym domu frontowym dwupiętrowym przy ulicy Kamiennej nr. 12; Małgorzaty Augustyniak na drewniany piętrowy dom mieszkalny i budynków gospodarczych z ustępami przy ulicy Grzybowej nr. 37; Feliksa Drozdowskiego na murowaną oficynę parterową na magazyn przy ulicy Nawrot nr. 23/1299; akc. Tow. L. Gejera na oddział murowany piętrowy t. zw. przygotowawczy i parterową tkalnię przy ulicy Wólczańskiej nr. 234/655.

(a) Sprostowanie. Zarząd Towarzystwa akc. L. Grohmana prosi nas o zaznaczenie, że wiadomość pomieszczona we wtorkowym numerze „Rozwoju”, a zaczerpnięta z „Lodzer Zeitung”, jakoby do samochodu fabrykanta Grohmana, powracającego z Łasku do Łodzi strzelano — jest nieprawdziwą.

Żaden z panów Grohmanów nie jechał wspomnianym samochodem, a więc nie był narażony na niebezpieczeństwo.

— Wypadek z samochodem istotnie się zdarzył w dniu oznaczonym na szosie pabianickiej, lecz bynajmniej nie z fabrykantem Grohmanem, który nie posiada własnego samochodu.

(a) Raut artystyczny. Na rzecz łódzkiego

„Gniazda” T-rzystwa opieki nad dziećmi oraz Towarzystwa przeciwzabraczego, Komitet wystawy pocztówek i przyborów piśmiennych organizuje w dniu 20 maja r. b. o godzinie 9-ej wieczorem raut artystyczny, w którym przyrzekły wziąć udział siły miejscowe.

Program rautu wypełnią: kwartet na wiolonczelach (pp. T. Jotejko, Henryk Gosbel, A. Zakiewicz, St. Tymowski); śpiew solowy panna Zofia Weinrebówna, dr. L. Prybulski, którzy również wykonają duet; gra na fortepianie pani Credo oraz p. Zofia Taube; skrzypce — panna Otto (12-letnia wirtuozka); melodeklamacja — p. Konrad Fiedler; deklamacja — panna R. Szmerłowska.

Po wyczerpaniu programu rozpoczną się tańce. W celu urozmaicenia zabawy organizatorzy urządzają pocztę francuską.

Bufoet z przekąskami, napojami, słodyczami i t. p. urządzają panie z komitetu, zapewniając, że nie będzie karoty.

Dla ostatecznego omówienia szczegółów programu i załatwienia różnych spraw gospodarczych — wyznaczono jeszcze jedno zebranie komitetu z udziałem zaproszonych osób na piątek (19 b. m.), o godzinie 8 wieczorem.

(a) Z sądów. Sędzia pokoju 4-go rewiru m. Łodzi skazał Roberta Millera, właściciela cukierni, przy ulicy Mikołajewskiej Nr 40, za urządzenie zabronionej gry w karty — na 50 rubli lub 2 tygodnie aresztu.

Sędzia pokoju 5-go rewiru m. Łodzi, za nieprzestrzeganie przepisów o utrzymanie porządku i czystości na ulicy przed domem i na dziedzińcu skazał: Edwarda Pipla, Chaima Wilkowicza, Hersza Wolberga, Maryę Zander, Juliana Kożuchowskiego, Gustawa Waguera, Ruchlę Lipską na karę pieniężną od 3 do 10 rubli z zamianą na areszt policyjny od 1 do 3 dni.

Tenże sędzia pokoju za niespełnienie rozporządzeń policyj skazał: Jakóba Szymkiewicza, Stefana Zajdę, Joska Fiszińskiego na karę od 5 do 10 rubli lub areszt policyjny od 2 do 3-ech dni.

Za obelgę słowną strażnika Władysław Funkiewicz skazany został na 15 rubli lub 3 dni aresztu.

Za bójkę uliczną i obelgę słowną strażnika policyjnego, Józef Mlotkowski skazany został przez tegoż sędziego pokoju na 2 tygodnie bezwzględny aresztu.

Za obelgę na piśmie Jankiel Rolsztein skazany został przez tegoż sędziego pokoju na 25 rubli lub 7 dni aresztu.

Za uderzenie w kłótai Adolf Krygiel skazany został na 10 rubli lub 3 dni aresztu.

Tenże sędzia pokoju za przechowanie bez pozwolenia broni skazał Izaaka Bergera i Augusta Zielkego na 10 rubli lub 3-zny dni aresztu.

Tenże sędzia za bójkę w miejscu publicznym skazał Lejzera Jakubowicza i Abrama Glasa na karę od 5 do 10 rubli lub areszt od 2 do 3-ech dni.

(a) Zwyródnienie. Objawem zwyródnienia i zaniku wszelkich uczuć ludzkości, jest fakt następujący:

W tych dniach dwie, mające około lat 18, robotnice fabryczne udały się w towarzystwie robotników na spacer do Zagajnika, około Widzewa.

Od czułych słów, przyszło do gorących uściśków. Wreszcie obaj młodzieńcy, usiłowali dopuścić się gwałtu nad bezbronnymi dziewczętami.

Jedna z nich zdołała wyrwać się ze szponów nikczemnika. Drugą jednak spotkał bardzo smutny los. Dopuszczono się względem niej zbrodni przeciw moralności publicznej, następnie rozebrano i powieszono za nogi na nogi nalożono trawy i zielska.

W takiej pozycji znaleźli dziewczynę przybyli okoliczni mieszkańcy, zawiadomieni przez jej towarzyszkę — która zdołała uciec. Powieszona wkrótce zmarła. Pochodziła ona ze wsi Mileszki.

(a) Kradzieże. Z mieszkania Moszka Łęczyckiego, przy ul. Nowo-Targowej nr. 12, zabrano, po rozbięciu biurka, kilkanaście rubli gotówka, oraz różne rzeczy, wartości kilkudziesięciu rubli.

Aresztowano Tadeusza Sobczyńskiego, Zygmunta Włoczorka i Zygmunta Stolarczyka, którzy w traktyerni przy ul. Piotrkowskiej nr. 36, Józefa Kubiaka, skradli różne przedmioty.

(p) Pogotowie ratunkowe w ciągu dnia wczorajszego między innymi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległy cztery osoby y.

— Na ul. Długiej nr. 43 Irena Patek, robotnica, lat 27, w maszynie, na której pracowała, okaleczyła prawą rękę.

(a) Nominacja. Na miejsce zmarłego niedawno kasyera zgierskiej kasy miejskiej, Aleksandra Tananiewiczza, gubernator piotrkowski zamianował dotychczasowego pomocnika kontrolera oddziału banku państwa w Piotrkowie r. d. Będkowskiego.

(x) Kradzież drutu. Wczoraj około godziny 6 rano niewykryci dotąd złodzieje skradli na linii telefonicznej Warszawa-Łódź pod Bednarami, drutu na przestrzeni kilku przelotów. Zarząd linii telefonicznej bezzwłocznie zarządził naprawę uszkodzenia i już o godz. 12 w południe prawidłową komunikację przywrócono.

(a) Roboty około budowy drugiego toru tramwajowego do Zgierza posuwają się naprzód. Obecnie prowadzone są roboty około budowy 4 mostów: w Radogoszczu naprzeciwko fabryki Weissa i pomiędzy 5 rozjazdem a remizą, oraz dwóch mostów tuż przy linii kolei kaliskiej od strony Zgierza.

Jednocześnie znaczna liczba robotników zajętych jest przy budowie nasypu pod tor. Codziennie czynny jest przy rozwożeniu piasku jeden pociąg rezerwowo o dwóch platformach.

(a) Koncert. W sobotę dnia 20 b. m. o g. 8 wieczorem w sali „Lutni” w Zgierzu, odbędzie się koncert wokalnie-muzyczny pod dyrekcją p. Stanisława Kopcińskiego.

Wieczór wypełnią chóry: mieszany, męski, orkiestra mandolinistów oraz dwie jednoaktówki: „Farbiarza” komedia A. Walewskiego i „Fatalista” krotoczwila T. Jaroszyńskiego, wyreżyserowane przez amatora p. M. Zimolęga.

Będzie to wieczór benefisowy dyrektora kółka muzyczno-dramatycznego, pana Kopcińskiego, w dowód uznania za pracę, jaką podejmuje nad rozwojem chórów i orkiestry mandolinistów liczącej obecnie 40 członków czynnych.

Po wyczerpaniu programu rozpoczną się tańce przy dźwiękach orkiestry miejscowego Towarzystwa muzycznego „Harmonia”.

SZTUKA.

(a) Z salonu sztuk pięknych. Z dniem 18 b. m. otwarta została nowa izba na wystawie sztuk pięknych. Posród prac szczególnie wyróżniają się portrety p. Atteslanderowej, dobre w rysunku, miękkie w kolorze, pastelowo utrzymanym. P. Atteslanderowa nadesłała cały szereg portretów osób znanych.

Doskonale pejzaże, szczególnie zimowe, ma na wystawie Galek. Poza tem wymienić należy artystę rzeźbiarza Sobczaka, który wystawił dwie bardzo dobre płaskorzeźby i charakterystyczną głowę kobiety. Na wystawie pozostały jeszcze obrazy malarzów: Haltrechta, Pietkiewicza, Altmana, Pilichowskiego oraz Pilichowskiej.

Całość bardzo urozmaicona, ciekawa i zajmująca ze względu na dobór wystawionych prac sztuki.

Ostatnia poczta.

— Pomiedzy półurzędową prasą niemiecką i austriacką wszczęła się ożywiona polemika w sprawie marokańskiej. Prasa austriacka przyznaje słuszność Francji, niemiecka staje coraz wyraźniej w opozycji przeciw okupacji francuskiej Maroka.

Prasa berlińska napada gwałtownie na rząd austriacki za tendencje frankofilskie, które natchniony, aprobeje inwazy francuskiej do kraju wolnego i nie pragnącego opieki z zewnątrz. „Post” i „Westphaeli-Ztg.” nazywają Austrię państwem zesłowianizowanym, zmadziaryzowanym, a zarazem niewdzięcznym, bo odpłacającem fałszem Niemcom ich przyjazną i lojalną względem Austrii politykę. Dzięki pomocy niemieckiej, dokonała Austrija bez rozlewu krwi, a nawet bez wysiłku, aneksyi Bośni i Hercegowiny i t. d. „Post” nazywa ministrów austriackich tchórzami i zdrajcami sojuszu niemieckiego, niemieckiej przyjaźni i traktatu w Algeciras.

— Z placu boju w Meksyku otrzymuje „World” depeszę swego korespondenta, który był świadkiem strasznej rzezi w miejscowości

Sombrerete. Oddział powstańców, liczący około 1700 ludzi, napadł na Sambrerete, wziął je i wyrzucił 500 żołnierzy wojsk rządowych za okrucieństwa, popełniane przez nich na ludności włoskiej. W liczbie wyciętych w pień znajdowali się i bezbroni mieszkańcy, którzy nie chcieli wzniesić okrzyku na cześć Madery.

— Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu niemieckiego, w drugim czytaniu nad ustawą zabezpieczeniową, przeszedł nieoczekiwanie, ważny wniosek zasadniczy, którego inicjatywa wyszła z Iona Kola Polskiego. Wniosek domaga się, aby w przedsiębiorstwach, fabrykach i t. d., liczących najmniej 25 robotników, używających jednego języka niemieckiego, — przepisy ochronne i rozporządzenia ogłaszane były w tymże obcym języku. Wniosek uchwalony został dość poważną większością.

Zastanawia, że dotychczas podobne wnioski, zwłaszcza inicjowane przez Polaków, skazane były zgóry na odrzucenie.

— Po ukończeniu rozpraw ogólnych nad projektem prawa o ubezpieczeniu robotników Duma państwowa większością głosów uchwaliła przejść do czytania poszczególnych paragrafów projektu, lecz odłożyć to do jesieni.

— Powstańcy meksykańscy, zajmując miejscowość Pachuca, jeden z centralnych punktów kopalnianych, wysadzili w powietrze budynek rządowe, więźniów wypuścili na wolność, oraz obrabowali banki, między nimi wielki National-Bank.

TELEGRAMY.

Petersburg, 17 maja. (P.) O godz. 4 m. 30 po południu w Carskim Siolu, w pawilonie Cearsarskim, nastąpiło powitanie niemieckiego następcy tronu z małżonką. Przed przyjeściem pociągu zebrała się cała świta Najjaśniejszego Pana, przybył: Obermarszałek Dworu, marszałek Dworu, dowódca pałacowy, flag kapitan Najjaśniejszego Pana, p. o. ministra spraw zagranicznych, Nieratow i damy świty. Następnie przybyli: Wielka Księżna Milica Mikołajówna i Wielcy Książęta: Cyryl Włodzimierzowicz, Andrzej Włodzimierzowicz, Dymitr Konstantynowicz, Mikołaj Michajłowicz i Sergiusz Michajłowicz, książę Michał Jerzowicz Meklenburg-Strelitz.

Na pięć minut przed przybyciem pociągu przybył Najjaśniejszy Pan z Najjaśniejszą Panią Aleksandrą Teodorówną. Podczas zbliżenia się pociągu orkiestra wykonała hymn niemiecki. Najjaśniejszy Pan zbliżył się nieco do wagonu, w którym znajdowali się dostojni Goście. Najpierw wyszła z wagonu małżonka następcy tronu i przywitała się, jako krewna, z Najjaśniejszym Panem, a następnie zamieniła pocałunki z Najjaśniejszą Panią.

Powitanie następcy tronu z Najjaśniejszym Panem miało tenże charakter pokrewieństwa. Następca tronu przeszedł, witając, wzdłuż warty honorowej razem z Najjaśniejszym Panem, po wzajemnym zaś przedstawieniu świt Najjaśniejszy Pan z następcą tronu, zajmując miejsca w pojeździe, udali się do pałacu Aleksandryjskiego. Najjaśniejsza Pani z małżonką następcy tronu udala się w pojeździe, zaprzężonym a la Daumont z żokiejami do pałacu Aleksandryjskiego. Następnie do Carskiego Siola raczyła przybyć Najjaśniejsza Pani Marya Teodorówna.

Petersburg, 17 maja. (P.) Komisya przy ministeryum skarbu zatwierdziła projekt ustawy towarzystwa budowy kolei podjazdowych do kolei rządowych. Założycielem jest dymisjonowany radca tajny Maksimow. Projekt będzie wniesiony do drugiego departamentu Rady państwa.

Petersburg, 17 maja. (P.) Najwyższy Manifest ogłasza zamknięcie sejmiku kolejnego na 24 maja. Zamknięcie poruszono general-gubernatorowi finlandzkiemu.

Moskwa, 17 maja. (P.) Duma miejska przeznaczyła rb. 100,000 na muzeum r. 1812.

Lipsk, 17 maja. (P.) Wskutek kary, nałożonej na prezesa komisji robotniczej, zastrajkowało 500 robotników w fabryce fortepianów Bluthnera.

Mukden, 17 maja. (P.) Nowy wicekról złożył raport do tronu w sprawie pozbawienia gubernatorów ccykarskiego i girińskiego prawa bezpośredniego składania raportów na Najwyższe Imię, żądając przedstawiania ich wyłącznie przez general-gubernatora. Obydwaj gubernatorzy oświadczyli rządowi, że w razie pozbawienia ich tego prawa, podadzą się do dymisji. Oczekiwana jest zmiana gubernatorów.

Petersburg, 17 maja. (Wl.) „Riecz“ donosi, że departament wyznań obcych polecił duchowieństwu rz.-katolickiemu w gub. grodzieńskiej, aby kazania w kościołach wygłaszano w języku rosyjskim.

Petersburg, 17 maja. (Wl.) Na żądanie izby sądowej warszawskiej aresztowano tu b. agenta policji warszawskiej, Weismana.

Białogród, 17 maja. (Wl.) Skupczyna przyjęła ostatecznie projekt do prawa, zakazującego wszystkim urzędnikom państwowym mieszać się do spraw i agitacji politycznych.

Bruksela, 17 maja. (Wl.) W parlamencie liberalowie i socjaliści urządzili obstrukcję przeciwko wniesionemu przez klerykałów prawu szkolnemu. Dziś skutkiem niezwyklej wrzawy przerwano posiedzenie.

Wiedeń, 17 maja. (Wl.) Pomimo depezo o kłóskach albańczyków, powstanie w Albanii przybiera coraz większe rozmiary.

Wiedeń, 17 maja. (Wl.) Półurzędowy „Fremdenblatt“ donosi, że minister spraw zewnętrznych, hr. Aehrenthal, powróci dnia 23-go b. m. z urlopu i zamieszka przez lato wraz z rodziną w Schoenbrunn.

Z ostatniej chwili.

Poznań, 18 maja. (Wl.) Pomimo wyteżonych i nie przebiegających w środkach, agitacji niemieckich w wyborach uzupełniających do kościańskiej rady miejskiej zwyciężył znaczną większością Mizgalski. Zwycięstwo to jest ważne dla tego, że daje w radzie miejskiej przewagę Polakom, którzy dotychczas byli stale teroryzowani przez związki hakatystyczne.

Berlin, 18 maja. (Wl.) Wczoraj wieczorem wykoleił się tutaj pociąg elektryczny kolejki podziemnej z powodu przedwczesnego przesunięcia zwrotnicy; 3 osoby ranne.

Paryż, 18 maja. (Wl.) Rząd nie otrzymał dotychczas żadnych wiadomości o kolumnie Brularda; przypuszczają, że Brulard część kolumny wysłał pośpieszonymi marszami do Fezu, z powodu alarmujących wiadomości ze stolicy. Z Tan-

gieru nadchodzi wiadomość, że kuryer niemiecki, wysłany do Fezu, nie mógł tam dotrzeć, ponieważ krajowcy zwartym pierścieniem otaczają miasto.

Konstantynopol, 18 maja. (Wl.) W miejscowości Maron w Palestynie zawalił się wczoraj taras przepełniony ludźmi, przyglądającymi się dorocznemu pochodowi żydów do grobu proroka Symeona; 70 osób zabitych, 130 rannych.

Kopenhaga, 18 maja. (Wl.) Lokaut grożący 40,000 robotników metalowych będzie prawdopodobnie zażegnany. Rokowanie znajduje się na dobrej drodze.

Rzym, 18 maja. (Wl.) Watykan postanowił nie wysłać delegata swego do Madrytu, na mający się tam odbyć w czerwcu kongres eucharystyczny.

Bitterfeld, 18 maja. (Wl.) Balon wojskowy „Parcewal“, wracający wczoraj do hali, został zapędzony wiatrem na halę i doznał pewnych uszkodzeń; 3 pasażerów poważnie rannych.

Berlin, 18 maja. (Wl.) Tutejszy czeskosłowiański związek obchodzić będzie od 13 do 15 sierpnia uroczystość 50 rocznicy swego założenia. W Pradze utworzył się specjalny komitet, w celu zorganizowania wycieczki z całych Czech do Berlina. Zachodzi prawdopodobieństwo, że rząd pruski nie pozwoli na żadne manifestacje słowiańskie.

Berlin 18 maja. (Wl.) Tutejsza prasa bardzo powściągliwie wyraża się o wizycie niemieckiego następcy tronu w Petersburgu i nie przypisuje jej wielkiego znaczenia politycznego. Wizyta ta stanowi co najwyżej dowód, że między obydwiema Rodzinami panującymi zapanowały serdeczniejsze stosunki od czasu zjazdu w Poczdamie. Również wątpliwe ogólnie, czy wpłynie ona ostatecznie na porozumienie rosyjsko niemieckie w sprawie perskiej.

(Telefonom z Warszawy).

Stan zdrowia Arcybiskupa.

W stanie zdrowia J. E. Arcybiskupa warszawskiego zaszły poważne zmiany na gorsze. Lekarze przestali wydawać biuletyny. Katastrofa spodziewana jest lada chwila.

Na dzień niedzielny wybierała się wycieczka młodzieży szkoły handlowej i Chrzanowskiego do Łowicza. Celem była podróż krajoznawcza.

Dziś nadeszła wiadomość, że wycieczka ta odbyć się nie może, ponieważ aresztowano w Łowiczu grono uczniów.

Takiegoż aresztowania dokonano też i w wielu zakładach naukowych w Warszawie, razem 11 młodzieży, a w tej liczbie 2-ch ze szkoły Chrzanowskiego. Osadzono ich w więzieniu przy ul. Spokojnej.

Powód aresztowania niewiadomy.

Numer dzisiejszy składa się z 10-iu stron.

№ 2538.

Dyrekcya Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, iż niżej wyszczególnione nieruchomości w m. Łodzi położone, z powodu niezapłacenia raty listopadowej 1910 roku, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające od godz. 11 zrana w kancelaryi wydziału hipotecznego przy ul. Średniej pod № 427 w m. Łodzi, przed wyznaczonymi notaryuszami, a mianowicie:

1) pod № 29 przy ulicy św. Jakóba obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 5,200, od której zaległość wynosi rb. 182 kop. 52, wadium do licytacji złożyć się mające wy-

nosi rb. 1,040; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 7,800; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 22 sierpnia (4 września) 1911 roku przed notaryuszem Józefem Żyźniewskim.

2) pod № 49 przy ulicy Aleksandrowskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 14,200, od której zaległość wynosi rb. 912 kop. 30, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 2,840; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 21,300; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 22 sierpnia (4 września) 1911 roku przed notaryuszem Janem Nieznańskim.

(Dalszy ciąg na str. 6).

EGZYSTUJĄCA OD LAT 20 W ŁODZI

Pracownia haftów
i ZNACZENIA BIELIZNY

D. Mazurkiewiczowej

z dnem 1 października
r. b. przeniesiona została
na ulicę

Przejazd 16,
m. 24.

Przyjmuje się uczennice.

Ulica PRZEJAZD Nr 16.

Maszynę bębnową prawie nową, sprzedam tanio. Widszewska 139 m. 25. 3756—3s—1

3) pod № 53 przy ulicy Aleksandrowskiej obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 9,000, od której zaległość wynosi rb. 341 kop. 24, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 1,800, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 13,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 22 sierpnia (4 września) 1911 roku przed notaryuszem Hipolitem Aleksandrowiczem.

4) pod № 226 przy ulicy Stary Rynek obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 7,500, od której zaległość wynosi rb. 258 kop. 88, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 1,500, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 11,250; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 22 sierpnia (4 września) 1911 roku przed notaryuszem Waleryanem Ryfińskim.

5) pod № 320kk przy ulicy Konstantynowskiej obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 11,500, od której zaległość wynosi rb. 415 kop. 04, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 2,300, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 17,250; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 23 sierpnia (5 września) 1911 roku przed notaryuszem Feliksem Rybarskim.

6) pod № 320abp przy ulicy Leszno, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 10,000, od której zaległość wynosi rb. 384 kop. 60, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 2,000; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 15,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 23 sierpnia (5 września) 1911 r. przed notaryuszem Józefem Żyżniewskim.

7) pod № 388a przy ulicy Południowej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 19,800, od której zaległość wynosi rb. 645 kop. 89, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 3,960, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 29,700; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 23 sierpnia (5 września) 1911 roku przed notaryuszem Hipolitem Aleksandrowiczem.

8) pod № 487a przy ul. Południowej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 11,500, od której zaległość wynosi rb. 363 kop. 43, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 2,300; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 17,250; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 23 sierpnia (5 września) 1911 r. przed notaryuszem Konstantym Mogilnickim.

9) pod № 697d przy ulicy Radwańskiej obciążona pożyczką Towarzystwa rubli 12,000, od której zaległość wynosi rb. 421 kop. 25, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,400; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 18,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 23 sierpnia (5 września) 1911 roku przed notaryuszem Wiktorem Sarosiakiem.

10) pod № 786e przy ulicy Zielonej obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 47,900, od której zaległość wynosi rb. 1625 kop. 52, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 9,580, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 71,850; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 23 sierpnia (5 września) 1911 roku przed notaryuszem Julianem Ładą.

11) pod № 787h przy ulicy Długiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 9,400, od której zaległość wynosi rubli 560 kop. 05, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 1,880; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 14,100; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 23 sierpnia (5 września) 1911 r. przed notaryuszem Waleryanem Ryfińskim.

12) pod № 789r przy ulicy Lipowej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 12,000, od której zaległość wynosi rb. 691 kop. 40, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,400; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 18,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 24 sierpnia (6 września) 1911 r. przed notaryuszem Józefem Grabowskim.

13) pod № 789ef przy ul. Benedykta, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 23,300, od której zaległość wynosi rb. 889 kop. 46, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 4,660; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 34,950; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 24 sierpnia (6 września) 1911 r. przed notaryuszem Feliksem Rybarskim.

14) pod № 805c przy ulicy Pańskiej obciążona pożyczką Towarzystwa rubli 22,500, od której zaległość wynosi rubli 758 kop. 33, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 4,500; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 33,750; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 24 sierpnia (6 września) 1911 roku przed notaryuszem Józefem Żyżniewskim.

15) pod № 814de przy ulicy Karolewska szosa obciążona pożyczką Towarzystwa rubli 7,900 od której zaległość wynosi rubli 290 kop. 97, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 1,580; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 11,850; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 24 sierpnia (6 września) 1911 roku przed notaryuszem Janem Nieznańskim.

16) pod № 819ee przy ulicy Milsza obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 17,600, od której zaległość wynosi rb. 1,935 kop. 85, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 3,520, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 26,400, termin sprzedaży wyznaczono na dzień 24 sierpnia (6 września) 1911 roku przed notaryuszem Hipolitem Aleksandrowiczem.

17) pod № 902ж przy ulicy Słowiańskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 6,300, od której zaległość wynosi rb. 219 kop. 10, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 1,260; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 9,450; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 24 sierpnia (6 września) 1911 roku przed notaryuszem Konstantym Mogilnickim.

18) pod № 1054k przy ul. Łomżyńskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 8,500; od której zaległość wynosi rb. 495 kop. 45, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 1,700; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 12,750; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 24 sierpnia (6 września) 1911 roku przed notaryuszem Eugeniuszem Trojanowskim.

19) pod № 1076b przy ulicy Włodzimierskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 9,000, od której zaległość wynosi rubli 293 kop. 40, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 1,800; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 13,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 24 sierpnia (6 września) 1911 roku przed notaryuszem Julianem Ładą.

20) pod № 1086g przy ulicy Orlej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 12,000, od której zaległość wynosi rubli 418 kop. 24, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,400; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 18,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 25 sierpnia (7 września) 1911 roku przed notaryuszem Waleryanem Ryfińskim.

21) pod № 1022b przy ul. Nowo-Wodnej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 9,000, od której zaległość wynosi rb. 413 kop. 06; vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 1,800; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 13,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 25 sierpnia (7 września) 1911 roku przed notaryuszem Józefem Grabowskim.

22) pod № 1097c przy ul. Nawrot, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 13,400, od której zaległość wynosi rubli 438 kop. 18, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,680; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 20,100; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 25 sierpnia (7 września) 1911 roku przed notaryuszem Feliksem Rybarskim.

23) pod № 1103 przy ul. Mikołajewskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 12,800, od której zaległość wynosi rb. 417 kop. 28, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,560; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 19,200; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 25 sierpnia / 7 września 1911 roku przed notaryuszem Józefem Żyżniewskim.

24) pod № 1111abe przy ul. Dzielnej i Widzewskiej obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 50,200, od której zaległość wynosi rb. 1778 kop. 41, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 10,040; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 75,300; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 25 sierpnia (7 września) 1911 roku przed notaryuszem Janem Nieznańskim.

25) pod № 1144 przy ulicy Widzewskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 10,200, od której zaległość wynosi rubli 324 kop. 36, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 2,040; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 15,300; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 25-go sierpnia (7 września) 1911 r. przed notaryuszem Konstantym Mogilnickim.

26) pod № 1144c przy ulicy Widzewskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 23,500, od której zaległość wynosi rb. 967 kop. 32, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 4,700; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 35,250; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 25-go sierpnia (7 września) 1911 roku przed notaryuszem Wiktorem Sarosiakiem.

27) pod № 1313a/15a przy ulicy Zagajnikowej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 12,000, od której zaległość wynosi rb. 522 kop. 24, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,400, licytacja rozpocznie się od sumy rubli 18,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 25 sierpnia 7 września 1911 roku przed notaryuszem Eugeniuszem Trojanowskim.

28) pod № 1398e przy ul. Dzielnej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 4,900, od której zaległość wynosi rubli 217 kop. 92, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 980, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 7,350; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 25 sierpnia (7 września) 1911 roku przed notaryuszem Julianem Ładą.

W razie, gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Łódź, dnia 3/16 maja 1911 roku. 1237—3—1

DROBNE OGŁOSZENIA.

AAAAA. Bony niemki, izran, litki, z szyćlem, z dobrmi świadectwami, kasyerki, bufetowa, gospodynie, kucharki, młodsze, nauki są do umieszczenia w kantorze służby A. Fiszer Piotrkowska 10 3161—10—0

A.A.A. Katynowana nauczycielka-freblanka zorganizuje komplety freblowskie w czasie lata w Rudzie Pablanickiej, za opłatą rb. 5 od dziecka umieszczonego o ile zgłosi się do 1 czerwca dostateczna ilość kandydatów. Zgłoszenia przyjmują biuro Adamowiczowej, Piotrkowska 103. 3888—3—1

A.A. Lekcje języka francuskiego, w szkołach oraz prywatnie. Patent z ukończenia kursów w Paryżu oraz świadectwo rządowe. Długa 19 3338—1

A. Zupełna wyprzedaż sukienek dziecięcych oraz bluzek damskich. Główna 40 m. 15, w podwórzu II wejście. Tamże z powodu żaloby do sprzedania kilka sukien damskich. 3389—3—2

B.B.B. Freblanka — bona, niemka, z patentem i świadectwami zaraz do umieszczenia, Biuro Kaczorowskiej, Nawrot 2. 3855—3—3

B. Bilard prawie nowy do sprzedania, Wodna 25, restauracya. 3874—3—2

B. Bilard kregielkowy sprzedam, Zielona 35. 8895,22

B. Bezcza na kołach z kranem do wody do sprzedania. Długa 10 u gospodarza. 3918—6—1

B. Bezczenie — tanto sprzedają piętne modne alpagowe marynarki. Andrzejka 4, m. 18 39053p1

C. Chłopcy od lat 14-tu potrzebni zaraz Główna 59. 3926—3-1

C. Cukiernię z biardem sprzedam za bezcen, zaraz, Rokleńska 26, gospodarz 3855—3—2

C. Człowiek lat 25, umiejący pisać po polsku i rosyjsku. poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty proszę składać w Rozwoju pod lit. "L. M. P." 387—3,2

D. Do zakupu kłosa — dostawa. Długa 100 morg — warunki dobre. Blisko informacye: ulica Łatwa 27, Stankiewicz 3883,3,2

D. Dziecianny wozek na gumach, prawie nowy, tanio sprzedam. Andrzejka 58 m. 12. 3830—3—3

D. Dzwono po rozbiórce bu yaków do sprzedania Konstantynowska 98. 3686—38p3

D. Dom murowany z ogrodem 13 ma morgami ziemi do sprzedania w Zgierz. Wiadomość na miejscu ul. Sieradzka № 270, Antoni Neyman. 3645—c2—2

D. Do sprzedania zaraz zarząd fryzjerski. ul. Przejazd 31. 3942—1

D. Do wynajęcia zaraz 3 pokoje razem lub pojedynczo Długa № 19. 3907—28—1

D. Do sprzedania sklep narozny. Fabryczna 18, od 1 lipca r. b. 3911—1

D. Do wynajęcia letnie mieszkanie. Tam też do sprzedania gospodarstwo ośmiomorgowe z nowymi zabudowaniami, przy lesie, 3 wiorsty za Pablanicami. Wiadomość w Łodzi Fabryczna 8, u portjera. 3928—1

F. Francuska potrzebna na lato z dobrmi świadectwami, do starszych dzieci, Długa 19. Zastać można od c 4—6 3837—3—3

J. Jest do sprzedania 5 morg ziemi, zabudowania gospodarskie, przy pastwisku miejskim w Tuszynie. Wiadomość: ulica Rzgowska 15 m. 2. 3940-3-1

J. Jest do sprzedania pralnia. Aleksandrowska 27. 3916—1

K. Kuznia z całym urządzeniem z powodu zmiany interesu do sprzedania. Oferty: Rozwój „Kuznia”. 3877,3,2

M. Meble ze stołowego tańdo do sprzedania. Mikołajewska 22 m. 6 od godz 4—7 3825—3—3

M. Łoda osoba poszukuje zajęcia do zarządu domem u osób samotnych. Oferty proszę do Rozwoju pod „M. R.” 3871—2—2

Z CESARSTWA.

Prawa żydów. Żydzi, posiadający dyplom uniwersytecki, nie podlegali dotychczas ograniczeniom, stosowanym do pozostałych żydów.

Obecnie senat wyjaśnił, że: „Żydzi, którzy mają prawo mieszkać poza „granicą osiedlenia”, dzielą się na 2 kategorie: 1) kupców i gildyi, doktorów medycyny, magistrów, docentów i pozostałych na służbie państwowej, którzy nie podlegają ograniczeniom; natomiast 2) lekarze, dentyści, felczerzy, adwokaci i inżynierowie, którzy także mają prawo mieszkania za granicą osiedlenia — nie mogą jednak nabywać domów, ani innych nieruchomości.

Zagadkowa zbrodnia. Przed kilku dniami wydobyto z morza w Odesie trupa mężczyzny. Obecnie dzienniki odeskie donoszą: Trup mężczyzny, z odrąbanymi rękami, nogami i głową był najpierw zawinięty w gruby papier szary i zaszyty mocno grubą nitką białą. Oprócz tego pakunek ten niewielki owinięty był kilkoma numerami dzienników odeskich, w tekturę i owiązany grubym szpagatem angielskim. Sądząc z numeru dziennika „Odeskij listok”, z dnia 7 maja r. b. morderstwo było dokonane po tym dniu. W prosektoryum w obecności władz śledczych dokonano oględzin i sekcji zwłok znalezionej trupa. Stwierdzono, że trup znajdował się w wodzie dopiero od 2 dni, gdyż nie był jeszcze rozłożony. Klatka piersiowa wskazywała, że zamordowany mógł mieć lat 30 lub 32. Następnie stwierdzono brak serca. Czy było ono wyrzucone lub wypadło samo, nie wyjaśniono. Ciekawym szczegółem jest,

że tułów na dole odrąbano nierówno, gdyż z jednej strony pozostało 7 a z drugiej 9 ęć żeber. Zagadkowa ta zbrodnia wywołała w Odesie ogólne zaniepokojenie, to też prosektoryum odwiedzone było przez ciekawych przez dzień cały. Nurkowie dokonywali też w morzu w miejscu znalezienia trupa poszukiwań, ale bezskutecznie.

Zjazd z przeszkodami. Zjazd lekarzy fabrycznych rozpoczęty w Moskwie 27 z. m. skończył się dn. 5 b. m.

Usunięcie się ze zjazdu resztek rozgromionej delegacji robotniczej nie spowodowało żadnych zmian w stosunku władz policyjnych do zjazdu. Przedstawiciel policji wielokrotnie protestował przeciwko różnym tematom, rezolucjom, a nawet poszczególnym zwrotom

Oto kilka przykładów, w jakich warunkach odbywała się praca zjazdu:

— Zjazd jednogłośnie uchwalił, że polepszenie odżywiania robotników zależy od rozstrzygnięcia kardynalnej sprawy — polepszenia ich położenia materialnego i prawnego.

Przedstawiciel policji po odczytaniu tej uchwały oświadczył:

— Nie zgadzam się z tą uchwałą, gdyż wywiera ona wrażenie, jakoby w Rosji położenie praw robotników było zapewnione w stopniu niedostatecznym.

— Inny przykład: uczestnicy zjazdu zwiedzali fabryki, jedna z fabryk postanowiła urządzać dla nich śniadanie w sali biblioteczej. Policja stanowczo zakazała urządzania śniadania w sali biblioteczej; po długich staraniach uzyskano pozwolenie na urządzenie śniadania w ogrodzie, jednakże pod warunkiem, że nie będzie wygłoszona ani jedna mowa.

Oto pod jaką kuratelą nie tylko obradowali, ale nawet jedli i pili członkowie zjazdu lekarzy fabrycznych.

Wiadomości zamiejscowe.

116 1/2 kilometrów na godzinę. Podczas ćwiczeń lotniczych w Chalons zdobył lotnik Nieuport nowy światowy rekord szybkości, przelatując na aeroplanie 116 1/2 kilometrów na godzinę. Czas stwierdziła urzędowo komisja wlotów. Dotychczasowy rekord Leblanca wynosił 111 kilometrów.

Pruskie losy loteryjne po niższej cenie ofiarował pewien handlarz berliński wszystkim kolektorom niemieckim, donosząc im w okólniku hektografowanym, że dostarczy losów do klasy 5 ej po 180 marek, zamiast po 200 m. Znaczna część kolektorów przesłała ów okólnik dyrekcji generalnej, a ta zawiadomiła o tem policję kryminalną.

Okazało się, że handlarze rosyjscy, sprzedają lub oddają w abonament na pewien czas losy pruskie w Rosji, ale tylko do pierwszych czterech klas, losów zaś do klasy 5 ej, nabywszy je po 40 marek podług ogólnego planu loteryjnego, już nie oddawali poprzednim klientom. Sprzedawali je raczej w Niemczech po 150 marek, zarabiając w ten sposób na losie 110 marek. Dwu takich pomysłowych handlarzy pruska policja kryminalna już aresztowała. Znaleziono u nich 50 całych losów wartości 10,000 marek.

Oto prawdziwy **MAGGI**'ego bulion w kostkach!

4 KOP.

1815

OLEINA zagraniczna nadeszła na skład **Józefa Wdowińskiego** w najwyższym gatunku ŁÓDŹ, ulica Składowa Nr. 15. Telefonu 6-96. 1841

CENTRALNA KLINIKA chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACJA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA i REPARACJE ZĘBÓW 50 KOP. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światłolecznicy

D-rów L. Falka, Z. Gołca, i St. Jelnickiego

Wólczańska № 36.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — płać za poradę 60 kop.

Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11 1/2—1 1/2 pp., i od 7—8: w niedziele i święta od 8—10 rano i od 12 1/2 do 1 1/2 po południu.

Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specjalnie **pani Dr. Zand Tennenbaumowa** w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5 1/2 — 6 1/2 po południu. 1738r

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Dr. Stanisł. Piekarski
PIOTRKOWSKA № 115
Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz., kobiety od 4—5. 1331—r

Dr. Bronisław ŁUCZYCKI
Andrzeja № 5.
CHOROBY NERWOWE.
Przyjm. do 10 r. i 5—7 p. p. 1706

Dr. L. PRYBULSKI
CHOROBY SKORNE, WŁOSOW, (kosmetyka), WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOC PŁCIOWE.
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Ul. Południowa № 2.
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w., panie od 5—6 po poł. 1420—r

Dr. Wacław Bernard
CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH
Benedykta № 9.
(9—12 r. i 4 1/2—7 1/2 w.) 1483

Dr. Jelnicki
ul. Andrzeja 7. Tel. 170.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Godziny przyjęć: panowie od g. 9—11 r. i 5—8 po poł., panie 4—5 po poł.; w niedziele i święta 8—12 r. 1463r

Dr. A. S. Tennenbaum
Chor. wewnętrzne i dzieci.
(Choroby żołądka i kiszek).
Wschodnia № 49.
przyjm. od 8—9 r. i 5—7 p. p. 354r

POLIKLINIKA chorób oczu

Dr. B. DONCHINA PASAŻ MAYERA № 1, róg Piotrkowskiej.
(OKULISTA) Przyjmuje: od 10—12 i 4—7 1/2 pp.

W szpitalu fand. małż. Poznańskich wakują posady dla

Uczenie w zawodzie pielęgnarskim.

Po bliższe informacje należy się zgłaszać do kancelaryi szpitala (Targowa 1/3.) 1871

Dr. med. Aleksander FABIAN
Dyrektor Zakładu leczniczego „Chojny”, przyjmuje codziennie w Łodzi od 4—7 po południu
ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku). 2251r
Choroby nerwowe i wewnętrzne.

Choroby skórne, weneryczne, oraz niemoc płciowa
Dr. St. LEWKOWICZ
Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.
Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)
Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w., w niedziele od 9—3 Dla pań od 5—6 wiecz. 114r

8-kl. zakład naukowy żeński
z programem męskich gimnazyów filologicznych

Zofii Libiszowskiej

przy ulicy Zawadzkiej № 37.

Przyjmuje zapisy nowych uczennic od godziny 10-ej rano do 5-ej po południu z wyłączeniem świąt i niedziel. — Egzamina wstępne do klas przygotowawczych I, II, III, IV, V i VI-ej włącznie rozpoczęte. 1652

Od 5-ju kop. łokieć

PARCELACYA

Majątku „Osiny” pod rzeką „Mroga” i dużymi STAWAMI

5 minut od stacyi GŁOWNO kolei Kaliskiej

Lasy i pola na LETNIE MIESZKANIA

Bardzo dogodnie warunki dla przystępujących do budowy willi. — Miejscowość prześliczna, malownicza, sucha i zdrowa, jedyna w okolicy na wycieczki zamiejskie.

NA ZARYBIONYCH STAWACH SPACERY ŁODKAMI.

Wspaniały park i ogrody spacerowe oświetlone elektrycznością.

WODA ZDROJOWA

Wiadomość w Łodzi: u H. WARSZAWSKIEGO, ul. Spacerowa № 41, telefon 822 między godz. 4 — 6 po południu i na miejscu w Osinach w kantorze Walcowni Miedzi. Omnibus na stacyi. 1568



Dla dzieci, matek, rekonwalescentów, osób nerwowych i starców. FOSMOZA zapewnia prawidłowy rozwój krwi, kości i mięśni. Niezbędny pokarm dla dzieci w okresie ząbkowania i rośnięcia. 1289
Liczne opinie Pp. Lekarzy Ordynatorów szpitali dołączają się do każdego pudełka. Dostać można wszędzie. Cena pudełka 1 rb.

PIERWSZA

Szkoła kroju i szycia Piotrkowska № 27

egzystująca od roku 1890, nagrodzona złotymi medalami i dyplomami honorowymi.

Przyjmuje uczennice codziennie od godz. 10—1 i od 3—6 po południu. Kończące kurs otrzymują dyplom cechowy lub prywatny. Jednocześnie otworzyłam **pracownię sukien damskich**, gdzie wszystko się wykonywa podług najnowszej mody po przystępnych cenach. Formy papierowe, (modele), jak: suknie, bluzki i t. p. na zamówienie, oraz na składzie zawsze posiadam po cenach niskich.
Uwaga: od 1 listopada rozpoczyna się specjalny kurs wieczorowy dla klasy robotniczej, po cenach niższych od zwykłych. 1541

S. Kryńska.

KAROL SOMYA

Łódź, Piotrkowska 192

Skład artykułów technicznych, Żelaza i Stali

POLECA

Armatury do gazu, wody i pary

Pakunki asbestowe, gumowe i przetłuszczone,

Rury oraz łączniki do gazu, wody i pary

Pasy skórzane, gumowe i z szerokiej wielbłądziej.

Narzędzia i maszyny.

1246

Tow. Akc. „Fr. Karpiński w Warszawie”

Elektoralna 35, telefonu 600.

Poleca:

Karpińskiego Mydło Alkaliczne

do mycia twarzy u osób z cerą tłustą, połyskującą, skłoną do wągrów i pryszczy, oraz przy łuszczeniu się skóry.

Cena kop. 40 za sztukę.

W wypadkach aporeczywszych używać należy

Karpińskiego Mydła Alkalicznego № 2

Cena kop. 40 za sztukę.

Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne
CEGIELNIANA 14.
Od g. 11—1 i 4—7½ w 76r

Dr. Maksymilian Papierny

AKUSZER I SPECYALISTA
CHOROÓB KOBIECYCH.
ulica Południowa № 23.
Telefon 16-85.
Przyjmuje do 11 rano i od 4½ do 6½ po poł. 333r

Dr. med. Z. GOLC

Choroby skórne i wener.
Ul. MIKOŁAJEWSKA № 18.
Godz. przyjęć: od g. 9—12 i od 4½ — 7½, wiecz. w niedziele i święta od 9 do 12½.
№ telefonu 20-60 1877

Dr. A. GROGLIK

Zachodnia 63 przy ul. Zielonej
Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych
Przyjmuje 8½—11½, r. i 6—8 w.; panie 5—8 wiecz.
W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 2474-r

Dr. H. Sadkowski

przeprowadził się
na ulicę Piotrkowską 120.
Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki).
Codziennie do 9 rano i od 5 do 7-ej po poł. 1500r

INHALATORJUM 745

do zwiewań suchych, systemu Koertinga przy chorobach nosa, gardła i płuc jako też chorobach przemiany materji (szczególnie skrofalozie). Otwarte codziennie oprócz niedziel i świąt od g. 4-7.
Ulica Spacerowa № 29.

Dr. FRANCISZEK KOZIOŁKIEWICZ

(starszy) Telef. 17-14
Piotrkowska 103
Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8—11 r. od 5—8 pp. 1426r



K. Kosiński

FABRYKA MASZYN do obróbki metali

założona 1886 roku.

Warszawa, Żytnia № 22, (dom własny).

Wyrabia: Wiertarnie, Tłocznie, Wentylatory, Kuźnie polowe, Nożyce, Dłutownice, Tokarnie, Heblarnie, Piły i t. p. według najnowszych wymagań techniki. Przedstawiciel na Łódź W. ROTHKOPF, ulica Widzewska № 16. 646

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych
Gabinet Roentgenowski i światła leczniczy, Krótka 4 tel. 19 41
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606
Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 w.
Dla pań osobna poczekalnia. 425r

Dr. Rejt

Srednia. 5 Spec. Choroby skórne, włosów, weneryczne, kosmetyka
Leczenie sypylisu salwarsanem
EHRlich-HATA 606.
Godziny przyjęć: od 8—1 po poł. i od 4—8 w. W niedziele i święta od godz. 9—2 pp. Poczekalnia dla pań oddzielna 535-r

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych.
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w. dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 740r

Dr. Jan Cadarski

Akuszerya,
choroby chirurg. i kobiece
przyjmuje do 10 r. 4—6 po poł.
Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2671

Dr. Ark. Goldenberg

ul. Nawrot № 38
Telefonu 20-10.
róg Widzewskiej. Przyjmuje codziennie do 9½, rano i od g. 5 do 7 po poł. W niedz i święta do 11-ej rano. AKUSZERYA CHOR. WEWNĘTRZNE 1812r

Dr. Fr. Łukasiewicz

Staro-Zarzewska № 36, róg Sosnowej.
Choroby żołądka i kiszki, wewnętrzne i dziecięce.
Przyjmuje do g. 11 rano i od 3-ej do 6-ej po poł. 2209r

Dr. ROSENBLATT

Choroby uszu, nosa i gardła.
PIOTRKOWSKA Nr. 35.
Przyjmuje od 10—11 i od 5—7; w niedziele od 10—11. 434r

Dr. med. W. Kotzin

Ulica PIOTRKOWSKA 71.
Choroby serca i płuc,
przyjmuje od godz. 9½—10½, r. i od 4—6 pp. 2019r

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne
Nawrot 2.
przyjmuje od 8—10½, i od 6—8. Po poł., panie od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 r. 637r

Dr. I. Silberstrom

Ul. Promenada 13 róg Benedykta
Choroby weneryczne, skóry i włosów. LECZENIE SYPHILISU SALWARSANEM 606. Radykalne usuwanie szpeczących włosów. Prz. od 8—8½, r. i od 11½—2½, p. p. i od 4½—8½ w. Panie: 4½, 5½, po poł. W niedziele: do 7-ej po poł. 271r



Skutek świetny!
W Łodzi Skład Główny
L. Spiess, Piotrkowska 107.

ZAKŁAD 1684

Tapicersko-dekoracyjny
Wł. Przeździecki i S-ka

posiada na składzie garnitury, otomany, leżanki oraz przyjmuje wszelkie roboty na wyjazd: dekoracje, przeróbki mebli, wrandy, markizy, rolety i opakowanie mebli. PIOTRKOWSKA 108.

W mieszkaniu Antoniego Olejniczaka

zaginął **weksel**
na rb. 150, wystawiony przez Ignacego Szymilaka, mieszkańca wsi Wągców, na imię Pawła Owezar-ka; **weksel ten należy uważać za nieważny** 1748—3—3



Najlepsza robota.

Kostiumy

z oryginalnego angielskiego materiału 36.-

Palta

z angielskiego materiału na jedwabiu 32.50

Spódniczki

najnowsze fasony, najlepszy materiał 8.50

Płaszcze od kurzu

najnowsze fasony 16.-

Palta letnie

studenckie fasony 16.50

Schmechel i Rosner

Piotrkowska № 100.

1809

1809

Zarząd Pabianickich 7-io klasowych męskiej i żeńskiej

Szkół Handlowych

należnym zawiadamia, że egzaminy wstępne do wszystkich klas odbywać się będą w dniach 18 maja i od 15 do 17 czerwca b. r.

Podania na imię Dyrektora przyjmuje kancelaryja szkół. 1609

Obwieszczenie.

Dwie maszyny dwustronne czteropiętrowe firmy „Georg Baum w Rorschach” do wyszywania bluzek, należące do upadłości Hersza M. Lewitina sprzedawane będą z licytacji (druga licytacja) **11/24 Maja** b. r. w lokalu przy ulicy **Rozwadowskiej № 13 w Łodzi.**

Szczegółowe informacje udzieli Syndyk upadłości H. M. Lewitina, adw. przysięgły **A. Stanisławski**, (Łódź, Nowy Rynek № 9.) 1824

D^r I. Lipszyca choroby dzieci.

1897 mieszka obecnie
Piotrkowska 108, tel. 15-01
przyjm. do 10 r. i od 4-5 p. p.

Ból głowy i Migrenę natychemiast usuwa

Migreno Nervosin

Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Żądać w apt. i skl. aptecz. tylko oryginaln. proszków po 10 k. Pudełko 1.20 k. Główny skład **Tow. Akc. L. Spiess i Syn.**

4690-108

Jest do sprzedania około 200-ta morgów zagajników, to jest sosnowy, dębony i brzozy; może być sprzedany i po 15 morgów lub więcej. Zdrowa okolica odpowiednia na letnie mieszkania lub też na polowania. Naokoło lasy. Od stacyi Łask 8 wiorst szosą a od stacyi Zduńska-Woia 5 wiorst — połowę szosą a połowę bocznica. Wiadomość u p. Opatowskiego w Szadku, gub. kaliskiej. 1820

Potrzebny wspólnik

do wyrobionej firmy branży żelaznej z kapitałem do 3-ech tysięcy rb. Pierwszeństwo mają inżynier, rysownik lub zdolny fachowiec. Oferty składać w adm. „Rozwoja” pod „Wspólnik”. 1818

Piękne letniska

pod Andrzejowem do wynajęcia. Wiadomość: Średnia 21, kancelaryja rejenta **Alexandrowicza**. 1814

NIERUCHOMOŚĆ

znajdująca się przy ulicy Letniej № 7, (przy lesie miejskim), wraz z domem mieszkalnym w ogrodzie sadem, stajnią etc. do sprzedania. Szczegóły a właściciela na miejscu. 1816

Nauczyciel Matematyki

z wyższym wykształceniem poszukuje posady w średnich zakładach naukowych, również przysposabia do średnich i wyższych zakładów naukowych. Wykład w języku rosyjskim, polskim lub niemieckim nie robi różnicy. Wiadomość: Sosnowa 3, szkoła prywatna. 1776-3.-1



Opony
izolacyjne
długotrwałe i
wszelkie
części

składowe do rowerów bardzo tanio do sprzedania. Południowa 27 m. 26, w oficynie. 1822-3-1

Pokój duży

frontowy do wynajęcia. Przejazd
№ 48 m. 12 1648-6-1

Pracownia Gorsetów

dawniej Mikołajowska 53
NATALII KĘDZIERSKIEJ
przyjmuje obstalunki i reperacje.
1575 Piotrkowska 115 m. 6.

Wspólniczka

z kapitałem 3—5 tysięcy rubli, z udziałem w pracy lub bez, do bardzo korzystnego interesu potrzebna. Bliższa wiadomość ul. Wólczańska № 139, m. 9 od 7 wieczór. 1794-7-1

7-kl. zakład naukowy STANISŁAWY RAJSKIEJ ulica Dzielna № 11.

Egzaminy przedwakacyjne dla nowowstępujących do klas wstępnych I-ej i II-ej odbywać się będą od **18 do 24 maja**. Do klasy III-ej, IV, V i VI-ej od **26 maja do 10 czerwca**. Zapisy codziennie od godz. 9 rano do 2 po południu. 1823

Niniejszem zawiadamiam Sz. Klientów, że mój

Magazyn Mebli „Oszczędność”

Piotrkowska № 175

został przeniesiony na

ulicę Piotrkowską № 119.

Polecając się Sz. Klienteli, pozostaję z poważaniem

1810

S. Książkowski.

„Gehlichówka”

ulica Żelazna № 20 (Koziny).

Niniejszem mam honor zawiadomić, że **RESTAURACJA** przy ogrodzie otwarta od 14-go Maja. Polecając się łaskawym względem Szanownej P. T. publiczności gwarantuje obfity wybór zakąsek i napitków po cenach przystępnych. Z poważaniem **S. Boziewicz.**

Na większe zebrania i zabawy oddaje ogród na przystępnych warunkach. 1784

W IV-o klasowej Szkole Filologicznej Polskiej

J. Radwańskiego w Łodzi Cegielniana 11.

(a od 1 Lipca r. b. Zawadzka № 9) egzaminy wstępne zaczynają się d. 8 czerwca o g. 9 r. Podania z dowodami osobistymi kandydatów składać należy w kancelaryi szkoły w godz. biurowych. 1881

Łódź i Okolice. Ważne dla przedsiębiorców badawianych i osób prywatnych. Sprzedaż wapna opoczyńskiego w dużych kawalkach z wapieni **A. Tykła** po bardzo niskich cenach fabrycznych. Punctualne i akaratne wykonanie obstalunków.

1694. Reprezentant: **M. Małkin**, Dzielna 44.

Wyższa szkoła kroju i szycia

„JÓZEFINY”

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgii—srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska № 23.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Grantowna nauka pasowania, mierzenia i apinania. Dla początkujących przygotowujemy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. **Na miejscu duży wybór manekinów.**

Przyjmuje się obstalunki podług zdjętej miary. Zamiejscowym wysyła się za zaliczeniem pocztowym. 3456r

ZAKŁAD KAPIELOWY

WIDZEWSKA 120.

Poleca kąpiele:

świetlne, skrzynkowe, elektryczne.

Skrzynkowe parowe, gazowe, żelazne, siarczane, jodowe i t. d., pomocne bardzo przy artretyzmie, reumatyzmie, chorobach nerwowych i ogólnych osłabieniach. Równocześnie może być stosowany masaż. Zakład pozostaje pod kierunkiem biegłego kąpielowego. Otwarty codziennie od 9 r. do 7 w. 1617-12-9

Udzielam korepetycji

przyspasabiam do szkół rządów i prywatnych na świadectwa aptekarskich uczniów, ochotników, nauczycieli. Niezamożnym ustępstwo. Przejazd 12 m. 10 1730,3,1

Letnie mieszkania

do wynajęcia w Radzie Pabianickiej po 2 pokoje z kuchnią, blisko stacyi. Wiadomość na miejscu w bawcie u p. Tomaszewskich. 1710-3-1